

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział II Cywilny-Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Rafał Kubiak

SSO Alina Szymanowska

SSR Marcin Dziamski

protokolant: st. sekr. sąd Dorota Nadolska

po rozpoznaniu w dniu 8 kwietnia 2016 roku

na rozprawie

sprawy z powództwa K. W. i M. W.

przeciwko S. R. i P. O.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto w Poznaniu

z dnia 12 czerwca 2015 roku, sygnatura akt XII C 319/13/1

1. Zmienia zaskarżony wyrok:

- w pkt. 2 w ten sposób, że zasądza od powoda K. W. na rzecz pozwanego S. R. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

2. w pozostałym zakresie apelację oddala;

3. nakazuje ściągnąć od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu na rzecz radcy prawnego K. M. kwotę 2214 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodom z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSO Alina Szymanowska SSO Rafał Kubiak SSR del. do SO Marcin Dziamski

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 października 2011 r., prawomocnie zwróconym, a któremu nadano dalszy bieg w dniu 23 lutego 2013 r., po ostatecznym sprecyzowaniu żądania, powód K. W. domagał się zasądzenia od pozwanego S. R., będącego jego pełnomocnikiem ustanowionym z urzędu w sprawie o sygn. akt I C 420/08, kwoty 32.806 zł, stanowiącej połowę kwoty dochodzonej w ww. sprawie - 30.006 zł oraz połowy zasądzonych w ww. sprawie kosztów postępowania w wysokości 2.800 zł. Natomiast powódka, M. W. domagała się od pozwanego P. O., będącego jej pełnomocnikiem ustanowionym z urzędu w sprawie o sygn. akt I C 420/08, kwoty 32.806 zł, stanowiącej drugą połowę kwoty dochodzonej w ww. sprawie - 30.006 zł oraz drugiej połowy zasądzonych w ww. sprawie kosztów postępowania w wysokości 2.800 zł.

Powodowie domagali się powyższych kwot tytułem odszkodowania za nienależyte prowadzenie przez pozwanych sprawy o sygn. akt I C 420/08 toczącej się przed Sądem Rejonowym (...)w P.

W uzasadnieniu pozwu powodowie zarzucili pozwanym, iż żaden z nich w toku postępowania sądowego I C 420/08, nie złożył wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, który to wniosek ich zdaniem był konieczny z uwagi na treść zeznań pozwanych C. M., Z. W. (1) i K. G. (1) oraz świadka A. C. złożonych w toku przedmiotowego postępowania sądowego jaki i w postępowaniu przygotowawczym 3 Ds. (...). Powodowie podnieśli, iż biegły sądowy co prawda nie miałby do dyspozycji samochodu stanowiącego przedmiot wyceny, mógłby jednak wydać opinię w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach spawy. Zdaniem powodów, brak ww. wniosku spowodował w głównej mierze wydanie wyroku oddalającego powództwo w sprawie I C 420/08. Powodowie podnieśli także, iż pozwani nie powiadomili ich o treści postanowienia z dnia 29 kwietnia 2009 r. o oddaleniu wniosku o wyłączenie sędziego oraz o możliwości zaskarżenia tego postanowienia w drodze zażalenia. Zarzucili także pozwanym brak dogłębnego wyjaśnienia różnic w zeznaniach pozwanych i świadków w celu wykazania rzeczywistego stanu sprawy. Po czwarte powodowie podnieśli, iż ich pełnomocnicy nie konsultowali się z nimi w zakresie treści złożonej przez nich apelacji, nie powiadomili powodów o terminie rozprawy apelacyjnej i o treści wyroku Sądu Okręgowego oraz nie złożyli wniosku o uzasadnienie orzeczenia Sądu II Instancji. Tym samym pozbawili powodów prawa do złożenia skargi kasacyjnej.

Pozwany P. O. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa M. W. oraz o oddalenie powództwa powoda K. W., z uwagi na brak legitymacji czynnej powoda. Ponadto wniósł o obciążenie powodów kosztami postępowania. Pozwany zaprzeczył, by w skutek jego działań powodowie ponieśli jakąkolwiek szkodę majątkową oraz podkreślił, że powodowie nie wykazali faktu jej poniesienia, co stanowi przesłankę odpowiedzialności kontraktowej. Stanowczo podkreślił, że jego działania cechowały się starannością i nie pozostawały w adekwatnym związku przyczynowym z ewentualną szkodą powodów. Wskazał, że ustanowienie go pełnomocnikiem z urzędu dla reprezentowania powódki nastąpiło dopiero po dwóch latach od dnia wytoczenia powództwa w sprawie I C 420/08, a nadto że dopiero w grudniu 2008 r. doręczono mu postanowienie z dnia 30.07.2008 r. w tym przedmiocie. Wobec tego był związany stanem sprawy i w konsekwencji nie miał możliwości złożenia nowych wniosków dowodowych, a w szczególności wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i to z uwagi na prekluzję dowodową. Podniósł, iż w procesie dochował należytej staranności przy wszelkich podejmowanych działaniach, albowiem będąc z powodami w stałym kontakcie, informował ich o treści i skutkach przychodzących pism procesowych, o terminach rozpraw i treści zapadłych orzeczeń. Ponadto reprezentował powódkę na wszystkich rozprawach, a w momencie, gdy nie było to możliwe, czynił to ustanowiony przez niego zastępujący go pełnomocnik na podstawie pełnomocnictwa substytucyjnego. Nadto podkreślił, że złożył apelację, natomiast powodowie sami zrezygnowali z udziału w rozprawie odwoławczej. Zaznaczył, że poinformował powoda o treści orzeczenia Sądu II Instancji oraz o braku w jego ocenie podstawy do złożenia skargi kasacyjnej. Zaznaczył, że brak podstaw do złożenia skargi wynikał z faktu nie spełnienia żadnej z przesłanek określonych w art. 398³ k.p.c. Dodał także, że nie był zobowiązany do informowania stron o zapadłym rozstrzygnięciu oraz nie był zobowiązany do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu II Instancji.

W odpowiedzi na pozew pozwany S. R., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa powódki M. W. z uwagi na brak legitymacji procesowej powódki oraz o oddalenie powództwa powoda z uwagi na jego bezzasadność. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, że jako pełnomocnik ustanowiony z urzędu w sprawie I C 420/08, pozostawał w stałym kontakcie telefonicznym z powodem. Ponadto powód wielokrotnie przychodził do jego kancelarii, przekazując mu obszernie notatki oraz żądając wykorzystania ich przy sporządzaniu pism procesowych. Odnosząc się do zarzutu braku powołania dowodu opinii biegłego podkreślił, że powód nie wyrażał w sposób kategoryczny żądania powołania biegłego. Nadto, powód w toku spornego postępowania kategorycznie zakazał przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka będącego bratem powódki. Podniósł także, że ewentualny biegły, musiałby oprzeć się przy sporządzeniu opinii na materiale zgromadzonym w sprawie, albowiem w tamtym czasie samochód nie był dostępny. Odnosząc się w dalszej kolejności do zarzutu braku powiadomienia powoda w odpowiednim terminie o treści postanowienia w przedmiocie wyłączenia sędziego, podniósł iż z uwagi na „podstawy” wniosku, zaskarżenie postanowienia nie rokowało szans na powodzenie. Odnosnie treści składanej apelacji, podał, że jako pełnomocnik

powoda, nie był zobligowany do konsultacji z powodem w tym zakresie. Podał, że po wydaniu wyroku przez Sąd I Instancji, kontakt z powodem był utrzymywany telefonicznie. Nadto podał, że z uwagi na upływ czasu nie potrafił jednoznacznie określić, czy powiadamiał powoda o terminie rozprawy apelacyjnej. Jego zdaniem, powód posiadał informację o terminie rozprawy przed Sądem Okręgowym, albowiem świadczy o tym duża aktywność powoda i kontakt z sądem.

Pełnomocnik powodów ustanowiony z urzędu, odnosząc się do zarzutu braku złożenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego podniósł, iż brak złożenia przez pozwanego S. R. wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności związane ze stanem technicznym pojazdu i jego wartości oraz nieprawidłowością sporządzenia wyceny przez rzeczoznawcę w toku postępowania egzekucyjnego (...) Banku S.A., miało bezpośredni wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie I C 420/08 i stanowiło zarazem podstawowy błąd proceduralny, który świadczy o braku należytej staranności w prowadzeniu sprawy przez pozwanego S. R.. Podkreślił zarazem, iż pozwany w wykonaniu zobowiązania do podania wszystkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych w terminie 14 dni, pod rygorem skutków z art. 232 k.p.c. wniósł jedynie o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. C.. Pozwany winien był przedstawić powodowi katerygiczne stanowisko o konieczności złożenia powyższego wniosku i skutków jego niezłożenia dla rozstrzygnięcia w sprawie I C 420/08. Zarzucił pozwanemu, że ten nie zgłosił w piśmie procesowym z dnia 15 kwietnia 2008 r. żadnych wniosków dowodowych na okoliczność wpływu wyceny dokonanej przez (...) Bank S.A w W. na stan zdrowia powoda, który po otrzymaniu wyceny dostał zawału. Odnosząc się natomiast do braku zgłoszenia przez pozwanego P. O. wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego podkreślił, że pozwany jako profesjonalny pełnomocnik powódki, wstępując do sprawy po dniu 2.04.2008 r. mógł złożyć taki wniosek odpowiednio go uzasadniając, a nadto winien podnieść dalsze twierdzenia i wnioski w zakresie wykazania wszystkich przesłanek odpowiedzialności z art. 415 k.c. w zw. z art. 422 k.c. Nadto podniósł, iż pozwany P. O. nie zgłosił w imieniu powódki żadnych wniosków dowodowych, co winien uczynić zgodnie z zasadami „Kodeksu Etyki Adwokackiej”. Podkreślił, że powodowie nie otrzymali od pozwanych informacji o terminie rozprawy apelacyjnej oraz, że żaden z pozwanych od chwili wydania wyroku przez Sąd pierwszej Instancji nie kontaktował się z powodami. Z uwagi na brak jakiegokolwiek kontaktu, powodowie nie otrzymali też informacji o treści wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 16.02.2010 r. i o możliwości wniesienia kasacji od powyższego wyroku. Natomiast brak złożenia przez pozwanych wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu II Instancji, spowodował niemożliwość złożenia kasacji. Odnosząc się do kwestii szkody po stronie powodów podniósł, iż jest nią strata jaką powodowie ponieśli będąc zobowiązani do zwrócenia zasądzonych przez sąd obu instancji kosztów sądowych w sprawie I C 420/08 I XV Ca 43/10 jaki i korzyści, które mogliby osiągnąć gdyby sprawa była prowadzona przez pozwanych w sposób należyty, tj., zasądzone dochodzone przez powodów roszczenie.

Wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu oddalił powództwo (pkt 1), zasądził od powodów na rzecz S. R. kwotę 3. 617 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2), nakazał sięgnąć od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Poznań - Stare Miasto w Poznaniu na rzecz r. pr. K. M. kwotę 4.428 zł brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego powodom z urzędu (pkt 3).

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 1 sierpnia 1997 r. K. i M. W. zawarli umowę pożyczki z (...) Bankiem S.A. na kwotę 20.620,00 zł w celu zakupu samochodu marki R. (...), który następnie miał być użytkowany przez K. W. w ramach wykonywanej przez niego działalności taksówkarskiej. W roku 1997 K. i M. W. nabyli samochód Marki (...), rok produkcji 1992 o wartości 23.000,00 zł w części za środki uzyskane na podstawie umowy pożyczki i w części za własne środki. K. W. użytkował przedmiotowy samochód do prowadzenia działalności gospodarczej codziennie, oprócz niedziel. W latach 1999 i 2001 samochód ten uległ wypadkom. W 1999 r. pojazd utknął w dziurze w kałuży, a w 2001 r. zderzył się z ciężarówką, w związku z czym wymieniono w nim silnik oraz błotnik. W dniu 6 sierpnia 2001 r. została zawarta umowa ubezpieczenia przedmiotowego pojazdu pomiędzy K. i M. W. a (...) S.A., w której strony ustaliły sumę ubezpieczenia na kwotę 10.000,00 zł. Pojazd miał wówczas 9 lat.

Powód użytkował przedmiotowy samochód do dnia 29 sierpnia 2001 r. W tym dniu pozostawił samochód przed domem po drugiej stronie jezdni - częściowo na ulicy, a częściowo na chodniku - przy ul. (...). W dniu 30 sierpnia 2001 r., w godzinach rannych K. W. został zatrzymany przez Policję, a następnie osadzony w Zakładzie Karnym we W. w związku ze skazaniem go w 1993 na karę pozbawienia wolności, której wcześniej nie odbył. Samochód stał przed domem po drugiej stronie jezdni przez około dwa tygodnie. Następnie pojazd został przewieziony przez brata M. M. (1) P. do blaszanego garażu, położonego w dzielnicy P. – R.. Kluczyki od samochodu znajdowały się w stacyjce samochodu. Klucze do garażu i dokumenty pojazdu posiadał M. P. (1).

Z uwagi na brak spłaty rat kredytu zaciągniętego przez K. i M. W. na zakup pojazdu marki R. (...), wierzyciel (...) Bank S.A wszczął postępowanie egzekucyjne, w toku którego miał przejąć samochód celem jego sprzedaży na poczet spłaty zadłużenia. W dniu 4 grudnia 2001 r. pracownik banku - Z. W. (2), w obecności M. W. oraz M. P. (1), sporządził protokół przejęcia przedmiotowego samochodu, który następnie z uwagi na brak możliwości uruchomienia silnika został przetransportowany przy pomocy naczepy do komisju. Właścicielem komisju był K. G. (1). W dniu przejęcia samochodu Z. W. (2) zobowiązał M. W. do podania właścicielowi Komisju wartości samochodu oraz do usunięcia oznakowania taksówki by wartość samochodu nie ulegała z tego powodu zaniżeniu. M. W. nie przybyła do autokomisju w celu wskazania wartości rynkowej przedmiotowego pojazdu, pomimo wcześniejszego uzgodnienia w tym zakresie z pracownikiem (...) Banku S.A. W dniu 2-7 stycznia 2002 r. K. W. przebywając w tym czasie na przepustce udał się wraz ze swoim bratankiem R. W. do komisju, w którym stał pojazd.

Z. W. (2) zlecił ustalenie stanu technicznego przedmiotowego samochodu Stowarzyszeniu Rzeczoznawców (...)sp. z o.o. W związku z powyższym w dniu 15 lutego 2002 r. C. M. dokonał oceny technicznej przedmiotowego samochodu. Na podstawie tej oceny Komisja Wycen (...), określiła wartość rynkową pojazdu na kwotę 1.200 zł. C. M. w ocenie technicznej określił stan samochodu jako bardzo zły. Stwierdził, iż silnik pojazdu od zewnętrznej strony był cały zaolejony. Na osprzęcie silnika silne naloty pleśni oraz brak możliwości uruchomienia silnika. Stwierdził: nadmierne luzy w układzie przedniego zawieszenia i przekładni kierowniczej, zużycie amortyzatorów przednich i tylnych - wyciek płynu. Nadto wskazał, że układ hamulcowy wymagał naprawy, nadwozie posiadało ślady napraw blacharskich i lakierniczych powypadkowych, powłoka lakiernicza była porysowana i zmatowiała, występowały liczne ogniska zaawansowanej korozji w miejscach łączenia blach. Błotnik tylny prawy był pogięty, pokrowce siedzeń silnie zabrudzone, deska rozdzielcza wnętrza nadwozia samochodu zniszczona, akumulator zużyty.

Powodowie nie brali udziału w wykonywanej ocenie technicznej pojazdu, protokół z tej czynności K. W. otrzymał podczas odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym.

W dniu 13 marca 2002 r. przedmiotowy samochód został sprzedany A. C. w siedzibie autokomisju, za cenę 1.890 zł. Nowy nabywca z uwagi na brak możliwości uruchomienia silnika samochodu holował auto, a następnie w celu doprowadzenia samochodu do stanu używalności wymienił między innymi całe zawieszenie. Po dwóch latach A. C. sprzedał przedmiotowy samochód.

Sąd Rejonowy dalej ustalił, że wobec braku znamion czynu zabronionego, postanowieniem z dnia 15 lipca 2003 r. Prokuratura Rejonowa P. w sprawie 3 DS. (...)umorzyła śledztwo wszczęte na podstawie zawiadomienia K. W. o popełnienie przestępstwa z art. 271 §1 k.k., w postaci poświadczenia nieprawdy w dniu 15 lutego 2002 r. w P. w wydanej ocenie technicznej nr (...) przez C. M. - rzeczoznawcę (...) Sp. z o.o. w P., w której to, zdaniem zawiadamiającego, rzeczoznawca zaniżył wartość samochodu marki R. (...) nr rej. (...) tj. W postanowieniu tym stwierdzono, że rzeczoznawca dokonał rzetelnej oceny stanu technicznego pojazdu, a świadkowie Z. W. (1), K. G. (1) i A. C. zeznali, że stan techniczny samochodu był zły. A. C., nabywca pojazdu, zeznał również, że karoseria pojazdu była porysowana, silnik był uszkodzony i że nie można było uruchomić samochodu, nadto układ jezdny wymagał remontu a deska rozdzielcza nosiła ślady rozwierceń.

Kolejno ustalono, że pozwem wniesionym w dniu 15 lipca 2006 r. do Sądu Rejonowego (...) w P., K. i M. W. domagali się zasądzenia solidarnie na ich rzecz kwoty 50.000 zł, na którą składały się: kwota 15.000 zł tytułem odszkodowania i kwota 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia od pozwanego (...) Bank S.A. oraz kwoty po 7.000 zł tytułem odszkodowania

i po 3.000 zł tytułem zadośćuczynienia od każdego z pozwanych - Z. W. (1), C. M. i K. G. (1). Sprawie nadano sygnaturę I C 420/08. W pozwie zarzucili pozwanemu (...) Bank S.A., że w sposób nienależyty nadzorował wykonywanie obowiązków służbowych przez swoich pracowników, że pozwany Z. W. (1) - pracownik Banku, podczas przejmowania samochodu z uwagi na brak spłaty kredytu przez powodów, nie sporządził protokołu, ani zdjęć fotograficznych przejmowanego samochodu oraz, że w toku tych czynności z uwagi na brak profesjonalizmu, nie uruchomiono silnika w sposób należyty, co spowodowało konieczność korzystania z usług pomocy drogowej w celu przewiezienia go do autokomisu. Ponadto pracownik ten nie powiadomił powódki o dacie i miejscu dokonania wyceny przedmiotowego auta. Podnieśli, iż opinia pozwanego C. M. była nierzetelna, a fakty dotyczące stanu technicznego auta w niej opisane, były niezgodne z prawdą, ocena techniczna pojazdu była dokonana w sposób sprzeczny z regułami dotyczącymi ocen technicznych samochodów. Pozwanemu natomiast K. G. (1) - właścicielowi autokomisu - zarzucali uszkodzenie pojazdu poprzez zerwanie z powłoki lakierniczej naklejonych oznaczeń taksówki. Nadto zarzucili pozwanemu Z. W. (1), C. M. i K. G. (1), że działali wspólnie i z zamiarem wzbogacenia się, poprzez sprzedaż przedmiotowego pojazdu poniżej jego wartości. Powołali się także na zeznania pozwanych złożone w toku śledztwa prowadzonego pod sygn. 3 Ds. (...).

Postanowieniem z dnia 20 lutego 2007 r. Sąd Rejonowy w tamtejszej sprawie ustanowił dla powoda K. W. adwokata z urzędu. Okręgowa Rada Adwokacka wyznaczyła pełnomocnika w osobie adw. S. R..

Z dalszych ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie wynika, że na pierwszym spotkaniu z pełnomocnikiem ustanowionym z urzędu powód wskazał pozwanemu S. R. na celowość powołania w sprawie dowodu z opinii biegłego. Zarówno na tym spotkaniu jak i na kolejnym powód nie podał pozwanemu adresu M. P. (1) - brata powódki. Powód nie wyraził zgody na powołanie dowodu z przesłuchania tej osoby w charakterze świadka.

Na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2008 r. w sprawie I C 420/08 Sąd w punkcie pierwszym zobowiązał pełnomocnika powoda oraz powódkę M. W. między innymi do przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie zadośćuczynienia i odszkodowania, podania wszystkich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych oraz ustosunkowania się do odpowiedzi na pozew pozwanego C. M., w terminie 14 dni, pod rygorem skutków z art. 232 k.p.c. i utraty powołania nowych twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych w toku dalszego postępowania.

Pismem procesowym z dnia 15 kwietnia 2008 r. pełnomocnik K. W. - S. R. - ustosunkowując się do zobowiązania sądu z dnia 2 kwietnia 2008 r., wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. C. na okoliczności związane ze stanem technicznym pojazdu, jego naprawami oraz ubezpieczeniem AC z jednoczesnym zobowiązaniem tego świadka do przedłożenia w dacie rozprawy stosownych dokumentów, faktur, polis AC. Ponadto wyjaśnił sposób ustalenia szkody oraz kwoty zadośćuczynienia. Na rozprawie w dniu 16 maja 2008 r. pozwany S. R. - pełnomocnik K. W. - cofnął częściowo pozew wobec (...) Banku. W dniu 29 lipca 2008 r. pełnomocnik powoda wniósł pismo procesowe, w którym przedstawił aktualne stanowisko powoda w sprawie.

Na rozprawie w dniu 30 lipca 2008 r. Sąd Rejonowy w sprawie I C 420/08 ustanowił dla powódki M. W. pełnomocnika z urzędu. Okręgowa Rada Adwokacka wyznaczyła pełnomocnikiem adw. P. O..

Odrębnym postanowieniem wydanym również na rozprawie w dniu 30 lipca 2008 r. Sąd skazał świadka A. C. na grzywnę w kwocie 200 zł za nieusprawiedliwione niestawiennictwo na rozprawie w dniu 30 lipca 2008 r. W dniu 17.09.2008 r. świadek A. C. wniósł o uchylenie ww. grzywny przedkładając zaświadczenie lekarskie z dnia 30.07.2008 r., w celu usprawiedliwienia swojej nieobecności na przedmiotowej rozprawie.

Pozwany P. O. skontaktował się z powódką M. W. po raz pierwszy na krótko przed terminem rozprawy wyznaczonym na dzień 18 lutego 2009 r. Na tejże rozprawie Sąd uchylił postanowienie z dnia 30 lipca 2008 r. w przedmiocie grzywny nałożonej na A. C., a następnie postanowił oddalić wnioski powodów o ponowne przesłuchanie pozwanych. Powód K. W. był obecny na terminie ww. rozprawy. Z powodu choroby na termin nie stawiła się powódka M. W.. W toku rozprawy pełnomocnik powódki M. W. - P. O. oświadczył, iż podtrzymuje wszystkie wnioski i twierdzenia powoda, wnosząc jak powód, z wyjątkiem oświadczenia o cofnięciu pozwu wobec (...) Bank S.A. Ponadto pełnomocnicy powoda i powódki oraz sam powód wnieśli o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w aktach sprawy III Ds. (...)

tj. protokołów zeznań pozwanych. Sąd ustalił również, że po dniu rozprawy (18 lutego 2009 r.) doszło do kolejnego spotkania pomiędzy powodem a pozwanym S. R..

W dniu 19 lutego 2009 r. K. W. złożył wniosek o wydanie kserokopii wniosku A. C. o uchylenie grzywny znajdującego się na k. 487 i o kserokopię zaświadczenia lekarskiego z dnia 30.07.2008 r. znajdującego się na karcie 488 akt sprawy I C 420/08. Pismem procesowym z dnia 22 lutego 2009 r., sprecyzowanym pismem z dnia 19 marca 2009 r. K. i M. W. wnieśli o wyłączenie od rozpoznania sprawy I C 420/08 SSR J.. W uzasadnieniu wniosku podali, że sędzia J. w dniu 18 lutego 2009 r. zwolniła świadka A. C. z nałożonej grzywny, pomimo braku usprawiedliwienia. Postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2009 r. sąd oddalił wniosek o wyłączenie sędziego J.. Postanowienie doręczono pełnomocnikowi powoda - adw. S. R. oraz pełnomocnikowi powódki - adw. P. O. w dniu 14 maja 2009 r. W dniu 12 czerwca 2009 r. K. W. został pisemnie powiadomiony przez pozwanego S. R. o treści postanowienia sądu z dnia 29.04.2009 r. oddalającego wniosek powodów o wyłączenie sędziego oraz o tym, iż nie poinformował K. W. o ww. postanowieniu we wcześniejszym terminie, gdyż przedmiotowe postanowienie zostało przez niego omyłkowo podpisane do innych akt sprawy. Po otrzymaniu przez powoda ww. pisma odbyło się kolejne spotkanie pomiędzy powodem a pozwanym S. R..

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2009 r. pozwanego P. O. zastępowała aplikant adwokacki M. K.. Ponadto na rozprawie stawiała się także powódka M. W.. Na rozprawie w dniu 17 lipca 2009 r. pozwani podtrzymali dotychczasowe stanowisko w sprawie. Na termin ww. rozprawy stawiał się także K. W.. W tym dniu Przewodnicząca zamknęła rozprawę, odraczając termin ogłoszenia wyroku do dnia 31 lipca 2009 r.

W dniu 11 sierpnia 2009 r. K. i M. W. złożyli wniosek o otwarcie przewodu sądowego i powołanie dowodu z opinii biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej na okoliczność stanu technicznego samochodu i wartości przedmiotowego samochodu. Zawnioskowali o przeprowadzenie opinii na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego w sprawie I C 420/08 oraz akt prokuratorskich o sygn. 3 Ds.(...).

Wyrokiem z dnia 24 września 2009 r. Sąd Rejonowy (...) w P. oddalił powództwo w całości, zasądzając od K. i M. W. solidarnie na rzecz (...) Banku S.A. oraz C. M. tytułem części kosztów zastępstwa procesowego kwotę po 1.000 zł. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że K. i M. W. nie wykazali, by czynności podejmowane przez biegłego C. M., w toku dokonania oceny technicznej pojazdu, nie miały waloru profesjonalizmu. Podkreślił, że powodowie w szczególności nie powołali dowodu z opinii biegłego w celu zakwestionowania profesjonalizmu i rzetelności działań C. M.. Ponadto Sąd uznał, iż ocena stanu technicznego samochodu osobowego marki R. (...) z dnia 15 lutego 2002 r. wykonana przez biegłego C. M., stanowiła wiarygodny dowód na okoliczności w niej zawarte. Nadto Sąd I Instancji podkreślił, że stan techniczny przedmiotowego samochodu został określony w podobny sposób przez przesłuchane strony i świadków. Za wiarygodnością przedmiotowej oceny przemawiało także umorzenie dochodzenia w sprawie 3 Ds. (...), z uwagi na rzetelność oceny technicznej biegłego, w świetle materiału zebranego w toku dochodzenia. Ponadto Sąd I Instancji podkreślił, że mając na uwadze treść zeznań oraz wycenę wartości pojazdu przez Komisję Wycen (...), nie sposób było uznać, że wartość pojazdu w dniu przejmowania go przez (...) Bank S.A. tj. w dniu 4 grudnia 2001 r., była taka sama jak określona w umowie ubezpieczenia z dnia 6 sierpnia 2001 r., albowiem od dnia zawarcia umowy do dnia 4 grudnia 2001 r. tj. przez okres czterech miesięcy mogły mieć miejsce zdarzenia powodujące obniżenie wartości rynkowej auta. Ponadto Sąd stwierdził, że powodowie nie wykazali dowodem z opinii biegłego, że w chwili przejęcia samochodu przez bank, jego wartość wynosiła 10.000 zł.

W dniu 24 sierpnia 2009 r. K. i M. W. wnieśli o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem. W dniu 28 września 2009 r. powodowie złożyli samodzielnie apelację wnosząc o uchylenie wyroku w całości. W dniu 30 września 2009 r. pozwany S. R. wniósł w imieniu powoda apelację, zaskarżając wyrok z dnia 24 sierpnia 2009 r. w całości, wnosząc o zmianę wyroku w całości i uwzględnienie powództwa, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Pozwany uiścił od apelacji opłatę sądową w kwocie 30 zł. Odnosząc się do okoliczności braku powołania przez powodów dowodu z opinii biegłego podniósł, że w świetle braku dostępu do przedmiotowego samochodu, powołany biegły musiałby oprzeć się na materiale biegłego M., gdyż jedynie on dysponował faktyczną możliwością przeprowadzenia oględzin samochodu powoda. Apelację wniósł również pozwany P. O..

Pozwani nie poinformowali powodów o terminie rozprawy przed Sądem Okręgowym w Poznaniu.

Na rozprawie apelacyjnej obecny był pełnomocnik powódki - adw. P. O. oraz pełnomocnik substytucyjny powoda - radca prawny L. Ł.. Na skutek wniesionych apelacji Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 16 lutego 2010 r. w sprawie XV Ca 43/10 wydał wyrok, którym oddalił obie apelacje, zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanego (...) Bank S.A. w W. oraz na rzecz pozwanego C. M. kwoty po 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy w Poznaniu podkreślił, że to na stronie powodowej ciążył obowiązek wykazania, iż samochód został wyceniony na kwotę 1.200 zł wskutek zawinionego w świetle obowiązujących przepisów prawa oraz zasad doświadczenia życiowego, zachowania wszystkich pozwanych. Zdaniem Sądu Okręgowego, żaden z dowodów przedstawionych przez powodów nie potwierdził, że samochód na dzień 4 grudnia 2001 r., był w dobrym stanie technicznym. Ponadto Sąd zaznaczył, że powodowie nie przedstawili żadnego dowodu podważającego wiarygodność zeznań pozwanych i świadka A. C., zatem nie było podstawy, by uznać, że pozwany C. M. naruszył obowiązujące go jako rzeczoznawcę standardy przy ocenie stanu technicznego pojazdu. Sąd zaznaczył równocześnie, że wobec wykazania przez pozwanych dowodem z dokumentu w postaci oceny technicznej pojazdu, zeznaniami świadka A. C. oraz ich własnymi zeznaniami, złego stanu samochodu, powodowie w celu wykazania dobrego stanu samochodu w dniu 4 grudnia 2001 r. mogli wnioskować o przesłuchanie brata M. W., albowiem to on miał styczność z samochodem i wynajął garaż. Nadto świadek ten uwiarygodniłby zeznania powodów co do przechowywania pojazdu w garażu. Brak przeprowadzenia tego dowodu spowodował, że nie było podstaw do przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda. Nadto, powód zeznając o złym stanie samochodu, podczas pobytu na przepustce w dniach 2-7 stycznia 2002 r. oraz wobec sprzecznych zeznań jego i jego żony, nie wykazał twierdzeń o dobrym stanie pojazdu.

Sąd Okręgowy, nie podzielając stanowiska Sądu Rejonowego podkreślił, że dowód z opinii biegłego nie posłużyłby także do ustalenia rzeczywistego stanu auta na dzień 15 lutego 2002 r. Przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie byłoby możliwe, z uwagi na upływ czasu od zdarzeń, których dotyczył spór oraz nieznanne losy auta. Sąd Okręgowy zaznaczył, że przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe dawało podstawy do ustalenia, że w okresie od 6 sierpnia do 4 grudnia 2001 r. miały miejsce zdarzenia, w wyniku których stan techniczny pojazdu powodów zmienił się. W szczególności Sąd Okręgowy wskazał na fakt, iż kluczyki od samochodu zostały pozostawione w samochodzie, a klucze od garażu posiadał między innymi brat powódki. Natomiast zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zwłaszcza opis uszkodzeń stwierdzonych przez pozwanych oraz świadka A. C. mógł posłużyć ustaleniu przez biegłego, jakich uszkodzeń doznał pojazd i jakie są przyczyny uszkodzeń wymienionych w ocenie technicznej pozwanego C. M., przy założeniu, że na dzień 4 grudnia 2001 r. jego stan był dobry. Jednakże takiego wniosku powodowie nie zgłosili.

Sąd Okręgowy zaznaczył także, że pozwany S. R., pomimo zobowiązania go przez Sąd na rozprawie w dniu 2 kwietnia 2008 r., do przedstawienia wszystkich wniosków dowodowych, występując w sprawie jako profesjonalny pełnomocnik, nie złożył takiego wniosku ani w określonym terminie, ani w toku rozprawy. Natomiast wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego złożony przez powoda, został złożony zbyt późno. Nadto Sąd Okręgowy podkreślił, że jego przeprowadzenie nie byłoby możliwe, z uwagi na brak pojazdu, który miałby być zbadany. Sąd wskazał, że to zadaniem profesjonalnego pełnomocnika procesowego jest prawidłowe formułowanie tezy dowodowej.

W dniu 17 lutego 2010 r. C. M. wniósł o doręczenie wyroku z dnia 16 lutego 2010 r. wraz z uzasadnieniem.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 6 października 2010 r. Sąd Rejonowy (...) oddalił wniosek powodów o ustanowienie pełnomocnika z urzędu dla sporządzenia skargi kasacyjnej.

Z dalszych ustaleń poczynionych w niniejszej sprawie wynika, że w dniu 20 lipca 2011 r. powodowie wnieśli skargę do Okręgowej Rady Adwokackiej w P. na czynności pozwanych. Pismem z dnia 23 września 2011 r. Dziekan Okręgowej Rady Adwokackiej na podstawie art. 48 ust 3 ustawy o Adwokaturze udzielił pozwanemu S. R. upomnienia.

Po wydaniu wyroku przez Sąd Okręgowy powód odebrał w kancelarii pozwanego S. R. dokumenty dotyczące sprawy I C 420/08. Wśród tych dokumentów znajdowały się zapiski i notatki powoda przedkładane pozwanemu podczas spotkań. Sąd ustalił równocześnie, że w toku postępowania przed sądem I Instancji w sprawie o sygn. akt I 420/08 powód wykazywał dużą aktywność procesową poprzez składanie do akt sprawy samodzielnie sporządzonych wniosków procesowych oraz środków zaskarżenia. Ponadto kilkakrotnie przekazywał pozwanemu S. R. swoje sugestie oraz twierdzenia domagając się od pozwanego, by ten ujął jego wnioski sformułowane w notatkach w składanych przez pozwanego pismach procesowych w toku postępowania. Powód wielokrotnie składał do akt I C 420/08 wnioski o sporządzenie kserokopii zawartych w nich dokumentów, a nadto dokonywał systematycznego przeglądu akt sprawy.

Przytoczony powyżej stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił w oparciu o uznane za wiarygodne zgromadzone w toku postępowania dokumenty, a także znajdujące się w aktach sprawy o sygn. I C 420/08 toczącej się przed Sądem Rejonowym (...)w P. i Sądem Okręgowym w P. o sygn. XV Ca 43/10. Ponadto powyższy stan faktyczny Sąd I instancji ustalił na podstawie zeznań świadków L. Ł. i M. G. (1), jak również przesłuchania powodów oraz pozwanego S. R.. Zeznania pozwanego S. R. Sąd uznał zasadniczo za wiarygodne. Jednak Sąd odmówił wiary tym zeznaniom w tej części, w której twierdził on, że po dniu rozprawy apelacyjnej powód nie odbierał telefonów od pozwanego i że nie było z powodem kontaktu. Powodowie zaprzeczyli bowiem tej okoliczności, a pozwany nie przedstawił żadnego dowodu na potwierdzenie swojego stanowiska w tej kwestii.

Jak wyjaśnił Sąd Rejonowy, zeznania powoda zostały uznane za wiarygodne w znacznej części, poza zakresem, w którym powód twierdził, iż dążył do tego by na świadka powołać M. P. (1). Ponadto Sąd Rejonowy nie dał wiary zeznaniom powoda w tej części, w której podał, że dokumenty sprawy odebrał od pozwanego S. R., a nie od mecenas L. Ł.. Zeznaniom powódki Sąd Rejonowy dał wiarę w całości, albowiem były on logiczne, szczerze i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Rozpoczynając rozważania prawne Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Nadto, zgodnie z art. 472 k.c., jeżeli ze szczególnego przepisu ustawy albo z czynności prawnej nie wynika nic innego, dłużnik odpowiedzialny jest za niezachowanie należytej staranności. Przytoczono, że zgodnie z art. 5 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o adwokaturze (Dz. U. Nr 16, poz. 124 ze zm.) adwokat, przed rozpoczęciem wykonywania czynności zawodowych ślubuje m.in. (...) obowiązki swe wypełniać gorliwie, sumiennie i zgodnie z przepisami prawa (...), a w postępowaniu swoim kierować się zasadami godności, uczciwości, słuszności i sprawiedliwości społecznej. Powyższe sformułowania odpowiadają - przyjmowanej powszechnie - zasadzie, że na pełnomocniku procesowym ciąży nie obowiązek osiągnięcia określonego rezultatu, lecz obowiązek starannego działania.

Dalej Sąd Rejonowy przytoczył treść art. 118 § 1 i 2 k.p.c. stanowiącego, że ustanowienie adwokata lub radcy prawnego przez sąd jest równoznaczne z udzieleniem pełnomocnictwa procesowego. Adwokat lub radca prawny ustanowiony przez sąd jest obowiązany zastępować stronę do prawomocnego zakończenia postępowania, chyba że z postanowienia sądu wynika, iż obowiązek zastępowania strony ustaje wcześniej. Wskazano również, że ustanowienie pełnomocnika nadaje mu wszelkie uprawnienia z art. 91 bez konieczności jakiegokolwiek aktu ze strony reprezentowanej (tak: Tomasz Demendecki, Komentarz aktualizowany do art. 118 Kodeksu postępowania cywilnego, 2014 r., Lex el.). Z chwilą wyznaczenia adwokata z urzędu, relacje zachodzące pomiędzy stroną a wyznaczonym dla nich adwokatem należy oceniać jak pomiędzy mocodawcą a pełnomocnikiem, któremu udzielone zostało pełnomocnictwo procesowe (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 1999 r., I CKN 1423/98, LEX nr 738070). Oznacza to, że odpowiedzialność adwokata z urzędu wobec klienta opiera się na tych samych przesłankach co odpowiedzialność adwokata wyboru. (...) Podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej adwokata stanowią przepisy art. 471 k.c., art. 472 k.c. i art. 734 k.c. Zgodnie z nimi, adwokat zobowiązany jest do zachowania należytej staranności. Na stronie powodowej spoczywa więc obowiązek wynikający z art. 6 k.c. w zw. z art. 471 k.c. wykazania niewykonania lub nienależytego wykonania zlecenia przez pozwanego adwokata, szkody oraz związku przyczynowego, jaki zachodził

pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania, a powstałą szkodą (tak: Sąd Apelacyjny w Poznaniu, w wyroku z dnia 23 października 2012 r., I ACa 761/12, portal orzeczeń sądów powszechnych ms.gov.pl.).

Sąd Rejonowy przytoczył również, że adwokat i radca prawny odpowiadają za szkody wyrządzone mocodawcy wskutek własnych zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla tej strony, gdyby pełnomocnik zachował należyłą staranność. Mocodawca może żądać odszkodowania, a sąd orzekający w sprawie powinien ocenić należyłą staranność wymaganą od adwokata i radcy przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru ich działalności (tak: Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 4 kwietnia 2014 r., VI ACa 1253/13, LEX nr 1488734).

Wyjaśniono jednocześnie, że w sytuacji, gdy podstawą roszczenia odszkodowawczego dochodzonego do pełnomocnika procesowego jest twierdzenie, że z jego winy strona przegrała proces, zachodzi konieczność zbadania, czy wynik procesu mógł być inny, przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez pełnomocnika. Sąd wskazał również, że oceniając zaniedbania i błędy pełnomocnika należy uwzględniać profesjonalny charakter działalności, nie mniej jednak pomiędzy ewentualnym niewłaściwym działaniem lub zaniechaniem pełnomocnika, a ewentualną szkodą musi istnieć normalny związek przyczynowy (tak: Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 12 marca 2014 r., I ACa 929/13, LEX nr 1451650). Sąd Rejonowy wyjaśnił również, że jeśli strona procesu chce obciążyć pełnomocnika za porażkę, musi udowodnić, że miała duże szanse na wygranie sprawy. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2013 r., V CSK 210/12, Rzeczpospolita, PCD 2013/98/2).

Następnie Sąd Rejonowy przytoczył, że wzorzec należytej staranności zawodowej adwokata (art. 355 § 2 k.c.) obejmuje jego profesjonalizm w sprawach, których prowadzenia się podejmuje. Staranność zawodowa adwokata może być uznana za niemieszczącą się w tym wzorcu tylko wtedy, gdy sporządzona przez niego opinia lub sposób postępowania w sprawie są oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem, znanym przed podjęciem czynności (...). Należyta staranność osoby zawodowo wykonującej zobowiązanie - poza sytuacjami, w których umówiono się inaczej - jest rozumiana jako przeciętnie wymagana, a więc zachowująca ustaloną wzorcem średnią na wystarczającym poziomie, na tyle dobrym, aby prawidłowo wykonać czynności zawodowe. (...) Pełnomocnik strony nie ponosi wobec mocodawcy odpowiedzialności za przegranie sprawy sądowej, a w szczególności za to, że obrane przez niego konstrukcje prawne nie zostały przyjęte przez sąd (...)(tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 330/11, OSNC 2012/9/109).

Sąd Rejonowy zaznaczył też, że do powstania odpowiedzialności odszkodowawczej konieczne są trzy przesłanki: zdarzenie, z którym system prawa łączy czyjś obowiązek naprawienia szkody, powstanie szkody oraz związek przyczynowy między zdarzeniem a szkodą (tak np: Zbigniew Radwański, Zobowiązania część ogólna, wyd. C. H. Beck, 2001 r., str. 75).

Odnosząc powyższe do rozstrzyganej sprawy Sąd Rejonowy uznał, że brak jest przesłanek do przyjęcia, że po pierwsze - pozwani wykonywali swoje obowiązki w sposób nienależyty, a po drugie - nawet jeżeli w trakcie reprezentowania powodów popełnili pewne uchybienia, to brak jest przesłanek do przyjęcia, że z uwagi na to doszło po stronie powodów do powstania szkody.

Roztrząsając postawiony przez powoda K. W. pozwanemu S. R. zarzut braku wystąpienia z wnioskiem o powołanie biegłego i to w określonym terminie, Sąd Rejonowy podzielił stanowisko pozwanego, że wobec braku pojazdu w toku postępowania I C 420/08 nie można było zweryfikować treści opinii rzeczoznawcy M. ze stanem faktycznym. Zatem wnioskowanie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego po dokonaniu przez biegłego oględzin pojazdu byłoby w istocie niecelowe. Zwrócił na to uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku wydanego po rozpoznaniu apelacji w sprawie I C 420/08 (XV Ca 43/10), w którym stwierdził, że możliwym do przeprowadzenia byłby dowód z opinii biegłego wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, na okoliczność, jakich uszkodzeń doznał pojazd powoda i jakie były przyczyny tych uszkodzeń (k. 670 akt I C 420/08). Jednakże, co podkreślono, Sąd Okręgowy stwierdził, iż powyższe byłoby możliwe przy założeniu, iż na dzień 4 grudnia 2001 r. stan tego samochodu był

dobry. Wobec powyższego, powołany biegły musiałby zatem oprzeć się wyłącznie na dowodach zebranych w sprawie I C 420/08, a zatem na opinii biegłego M. i zeznaniach świadka C. (nabywcy pojazdu), które potwierdziły to, co wynikało z opinii rzeczoznawcy M.. Potwierdziły zasadniczo, że stan pojazdu w momencie jego kupna z autokomisu był taki jak wynikał z opinii. Świadek ten zeznał między innymi, że nie działało wspomaganie kierownicy, lewy bok był uderzony, były uszkodzenia w środku - trzeba było wymienić zawieszenie. Sąd Rejonowy podkreślił przy tym, że powyższe zeznania zostały uznane za wiarygodne przez Sądy obu instancji. Nawet więc, jeżeli pełnomocnik powoda zawnioskowałby o powołanie biegłego na okoliczność zakresu uszkodzeń, to biegły bazowałby na powyższym materiale dowodowym zebrany w sprawie. Zatem, jak stwierdził Sąd Rejonowy, brak podstaw do twierdzenia, że opinia biegłego różniłaby się od opinii rzeczoznawcy M. - i by w konsekwencji biegły ustalił inną wartość pojazdu.

Dalej Sąd Rejonowy wyjaśnił, że nawet gdyby hipotetycznie założyć, iż w sprawie I C 420/08 winien zostać przesłuchany świadek M. P. (1), a jego zeznania wskazywałyby na to, że po wydaniu samochodu bankowi powstały jakieś uszkodzenia, to biegły mógłby się wypowiedzieć tylko odnośnie tych uszkodzeń. Nie jest jednak wiadomym w jakim stopniu i czy w ogóle wpłynęłoby to na ustalenie innej wartości pojazdu, a w konsekwencji na wysokość szkody. Zauważono też, że Sąd Okręgowy w uzasadnieniu wyroku w sprawie I C 420/08 podkreślił, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawy do ustalenia, iż w okresie od 6 sierpnia do 4 grudnia 2001 r. miały miejsce zdarzenia, w wyniku których stan techniczny samochodu powodów mógł się zmienić - kluczyki zostały pozostawione w samochodzie, klucze do garażu posiadał zaś brat powódki. Możliwe więc, że ewentualne uszkodzenia pojazdu mogły nastąpić w czasie przed przejęciem samochodu przez bank. Zdaniem Sądu Rejonowego, powód nie wykazał więc, wysokości szkody, jaka ewentualnie wystąpiła z uwagi na niepowołanie na świadka M. P. (1) i dowodu z opinii biegłego.

Następnie Sąd Rejonowy odniósł się do argumentu o nie złożeniu przez pozwanego S. R. wniosku o przesłuchanie osób, które złożyły zeznania w postępowaniu przygotowawczym (M. P. (1) i właściciela garażu) oraz świadków – sąsiadów powoda. Sąd w tym zakresie zaznaczył, że w postępowaniu przygotowawczym przesłuchani zostali: C. M., Z. W. (1) i K. G. (2), czyli pozwani w sprawie I C 420/08, a także M. W. - powódka w sprawie I C 420/08. Wyjaśniono, że osób tych nie można było powołać na świadków z racji tego, że byli stroną postępowania. Ewentualne natomiast zeznania M. G. (2) nie wniosłyby nic do sprawy. Analizując dalej zarzut stawiany zaniechaniu pozwanego, Sąd I instancji stwierdził, że w postępowaniu przygotowawczym przesłuchany był także A. C., a wraz z powodem samochód w komisie widział także R. W.. Sąd zwrócił uwagę, że ten ostatni nie został powołany na świadka przez pozwanego, jednak nie można pomijać, że świadek ten widział sporny samochód dopiero wówczas, gdy znajdował się on już komisie. Z jego oświadczenia złożonego do akt sprawy I C 420/08 wynika, że miał on wiedzę jedynie co do ewentualnych uszkodzeń na karoserii spowodowanych najprawdopodobniej usuwaniem oznaczeń taksówkarskich z samochodu (k. 17 akt I C 420/08). Jednakże z zeznań świadka C. wynikało, że nie było uszkodzeń lakieru w miejscach gdzie poprzednio były oznaczenia taksówkarskie. Zatem także przesłuchanie świadka R. W. z pewnością nie wpłynęłoby na wynik postępowania

Wspomniano ponadto, że z akt sprawy wynika, iż samochód w komisie widział także M. P. (1), który zawoził auto do garażu, od którego miał klucze. W ocenie sądu, osoba ta posiadała więc najprawdopodobniej wiedzę na temat stanu samochodu przed przejęciem go przez pracownika banku oraz po tym przejęciu. Jednakże, odnośnie niepowołania dowodu z przesłuchania tego świadka, Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom pozwanego, że chciał powołać na świadka M. P. (1), jednak nie zgodził się na to powód. Zdaniem Sądu, zeznania pozwanego w tym zakresie były szczerze i logiczne. Świadek ten miał wiedzę na temat okoliczności istotnych dla sprawy. Skoro zaś w piśmie procesowym złożonym po określeniu przez Sąd Rejonowy terminu na złożenie wszystkich twierdzeń i dowodów, pozwany wskazał jako świadka A. C., to nielogicznym byłoby przyjęcie, że pominął drugiego świadka - M. P. (1), w odniesieniu do którego istniało największe prawdopodobieństwo, że mógłby ewentualnie wnieść jakieś nowe okoliczności do sprawy. Po drugie, nawet jeżeliby niepowołanie na świadka M. P. (1) traktować jako naruszenie przez pozwanego staranności w pełnieniu obowiązków pełnomocnika, to zdaniem Sądu, uchybienie to nie miałoby wpływu na treść rozstrzygnięcia. Osoba ta, podobnie jak R. W., mogłaby wypowiedzieć się jedynie na temat tego jaki był stan samochodu wyłącznie ze swoich obserwacji, czyli: co do stanu powłoki lakierniczej, w szczególności czy na skutek zdjęcia oznaczeń taksówkarskich została ona uszkodzona, stanu deski rozdzielczej oraz czy w chwili odprowadzania do garażu samochód był sprawny - czy jeździł, co zresztą w sprawie było niesporne. Świadek nie byłby natomiast w stanie wypowiedzieć się co do

stanu silnika, układu kierowniczego, amortyzatorów, układu hamulcowego, gdyż tylko biegły po zbadaniu samochodu mógłby odpowiedzieć na pytania o stan tych elementów. Zatem nawet jeżeliby przyjąć, że niepowołanie tego świadka stanowiło naruszenie reguł należytego reprezentowania strony w procesie, to przy powołaniu tego świadka i złożeniu przez niego zeznań, że stan samochodu w chwili 4 grudnia 2001 r. był częściowo inny niż wynika to z opinii rzeczoznawcy M., wówczas i tak nie byłoby podstaw do przyjęcia, że stan samochodu w tym dniu był dobry. Zeznania tego świadka nie mogłyby bowiem zweryfikować zasadniczej części opinii rzeczoznawcy M.. Konieczna w tym celu byłaby opinia biegłego, co z przyczyn obiektywnych - upływu czasu i nieznanych losów samochodu - byłoby niemożliwe do zrealizowania. Po drugie, nawet przy stwierdzeniu przez świadka, że pewne uszkodzenia czy wady nie istniały jeszcze przed przejęciem samochodu przez bank, to w niniejszej sprawie brak jest podstaw do tego by stwierdzić, czy i w jaki sposób miałyby to wpływ na wycenę jego wartości. W szczególności nie zostało wykazane czy w ogóle, a jeżeli tak to o ile wzrosła wartość tego pojazdu, a od tego bezpośrednio zależała wysokość odszkodowania, jakiego powód żądał od pozwanego. Zdaniem Sądu powód ponadto nie wykazał, by inne osoby np: jego sąsiedzi, dysponowali aktualną wiedzą na temat stanu samochodu w chwili jego przejmowania przez bank. Skoro samochód stał w garażu na R., to osoby te nie miałyby aktualnej wiedzy co do jego stanu. Nadto również ich zeznania i tak musiałyby podlegać weryfikacji przez biegłego.

Sąd Rejonowy zaznaczył też, że niepowołanie przez pozwanego S. R. dowodu z akt prokuratorskich 3DS 1189/08 nie wpłynęło w żaden sposób na treść rozstrzygnięcia w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Zdaniem Sądu uchybienie S. R. polegające na nieprzekazaniu powodowi informacji o oddaleniu wniosku o wyłączenie sędziego w sprawie I C 420/08, w terminie umożliwiającym jego zaskarżenie, nie miało jakiegokolwiek wpływu na treść rozstrzygnięcia oraz brak postaw do stwierdzenia, że na skutek tego uchybienia doszło po stronie powoda do powstania szkody polegającej na przegraniu procesu. Brak jest zatem adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanego, a oddaleniem powództwa przez Sąd w sprawie I C 420/08. Sąd wyjaśnił również z jakich przyczyn (treść art. 275 k.p.c.) nie ma podstaw do tego, by zarzucać pozwanemu bierność procesową w momencie uchylenia przez Sąd grzywny nałożonej na świadka.

Co do zarzutów niepowiadomienia powoda o terminie rozprawy apelacyjnej oraz niezłożenia wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji, podkreślono, że pozwany sporządził apelację w imieniu powoda, opłacił ją opłatą podstawową oraz ustanowił substytutę, który reprezentował powoda na rozprawie apelacyjnej. Zatem nie sposób zarzucić pozwanemu, by w sposób niewłaściwy reprezentował swego mocodawcę po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji. Podjęte przez niego czynności zapewniały bowiem należyłą ochronę interesów powoda. Zdaniem Sądu, brak jest natomiast podstaw do twierdzenia, że gdyby powód został zawiadomiony o terminie rozprawy, to wówczas doprowadziłoby to do wygrania sprawy I C 420/08. Nadto, w ocenie Sądu Rejonowego, powód nie wykazał, że istniały podstawy do tego by wnieść skargę kasacyjną (art. 398³ k.p.c.), ani też by istniały realne szanse na jej uwzględnienie.

Odnosnie braku powołania się przez pozwanego w toku postępowania I C 420/08 na sytuację zdrowotną powoda, w szczególności na okoliczność wpływu kwestionowanej wyceny dla przebycia w ZK zawału serca, Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), to powód winien wykazać istnienie innych dokumentów, których miał nie powołać pozwany. W niniejszej sprawie powód nie wykazał jednak istnienia innych dokumentów dotyczących jego sytuacji zdrowotnej, zatem jego zarzut był niezasadny.

Reasumując Sąd Rejonowy uznał, że zasadniczo, działanie S. R. jako pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla powoda w sprawie I C 420/08 było prawidłowe. Pozwany w sposób należyty, z odpowiednią starannością, reprezentował interesy swego mocodawcy: spotykał się ze swoim mocodawcą, sporządzał pisma procesowe, uczestniczył w posiedzeniach sądu osobiście lub ustanawiał substytutę. W działaniu tym wystąpiły wprawdzie pewne uchybienia procesowe, za które pozwany ukazany został karą dyscyplinarną upomnienia, jednak nie miały one zasadniczego wpływu na całokształt reprezentacji powoda przez pozwanego w tym procesie, a w szczególności zaś, nie miały żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia sądu w sprawie I C 420/08. Zatem brak było podstaw do przyjęcia, że

działanie bądź zaniechanie pozwanego jako pełnomocnika powoda w sprawie I C 420/08, doprowadziło do powstania szkody po stronie powoda.

Przechodząc do zarzutów stawianych przez powódkę pozwanemu P. O. (niepowiadomienie o rozprawie apelacyjnej i o jej wyniku, niezłożenie wniosku o uzasadnienie) Sąd zauważył, że powódka sama przyznała, iż nie chciała składać żadnych wniosków tylko uczestniczyć w rozprawie. Brak było więc podstaw do przyjęcia, że jej uczestnictwo w rozprawie miało by jakikolwiek wpływ na wydane rozstrzygnięcie. Nadto wprawdzie wskazywała, że gdyby został złożony wniosek o uzasadnienie, to byłaby szansa wniesienia skargi kasacyjnej, jednakże podobnie jak powód, nie wykazała by istniały podstawy do tego, aby wnieść skargę kasacyjną (art. 398³ k.p.c.), ani też by istniały realne szanse na jej uwzględnienie. Tym samym nie wykazała, by na skutek niezawiadomienia jej o terminie rozprawy apelacyjnej doszło do powstania szkody, polegającej na przegraniu procesu na skutek nienależytego wypełnienia obowiązków procesowych przez pełnomocnika.

Co do zarzutu powódki niezłożenia przez pozwanego O. wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, Sąd Rejonowy zauważył, że pełnomocnik z urzędu został ustanowiony dla powódki w sprawie I C 420/08 już po upływie terminu na zgłoszenie wszelkich twierdzeń i dowodów, wyznaczonego przez Sąd w trybie art. 207 k.p.c. Nawet natomiast zakładając, że wniosek taki zostałby dopuszczony to powołując się na poczynioną powyżej argumentację Sąd I instancji wskazał, że brak jest podstaw do twierdzenia o wystąpieniu szkody na skutek niezłożenia przez pełnomocnika powódki takiego wniosku. Również nieprzekazanie powódce informacji o oddaleniu wniosku o wyłączenie sędziego w terminie umożliwiającym jego zaskarżenie nie spowodowało, że uchybienie to miało jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia oraz że na skutek tego uchybienia doszło po stronie powódki do powstania szkody.

Podsumowując, Sąd Rejonowy stwierdził, że strona powodowa nie wykazała, by działanie P. O., jako pełnomocnika ustanowionego z urzędu dla powódki w sprawie I C 420/08, można było uznać za niestaranne i nienależyte. Działanie to było prawidłowe, a pozwany z adekwatną starannością reprezentował interesy powódki: konsultował się z nią, sporządzał pisma procesowe, reprezentował ją na posiedzeniach sądu. Zatem brak było podstaw do przyjęcia, że działanie bądź zaniechanie pozwanego P. O., jako pełnomocnika powódki w sprawie I C 420/08, doprowadziło do powstania szkody.

Z wszystkich powyżej przywołanych względów Sąd Rejonowy orzekł jak w pkt 1 wyroku.

O kosztach postępowania (pkt 2) orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., a w pkt 3 wyroku na podstawie § 15 w zw. z. § 6 ust. 6 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pełnomocnik powodów, zaskarżając zapadłe rozstrzygnięcie w części, tj. w zakresie pkt 1 i 2 wyroku wniósł o: zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa powoda K. W. przeciwko pozwanemu S. R. w całości oraz uwzględnienie powództwa M. W. przeciwko pozwanemu P. O. w całości oraz zasądzenie od pozwanego S. R. na rzecz powoda K. W. kosztów postępowania w postępowaniu w pierwszej instancji według norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego P. O. na rzecz powódki M. W. kosztów postępowania w pierwszej instancji według norm przepisanych, zasądzenie od pozwanego S. R. na rzecz powoda K. W. kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego P. O. na rzecz powódki M. W. kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, a ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił:

I. Naruszenie prawa materialnego, a w szczególności:

a) art. 471 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie pomimo, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż wystąpiła po stronie powodów szkoda będąca następstwem nienależytego wykonania przez pozwanych

(pełnomocników z urzędu) zobowiązania wynikającego z łączących ich z powodami umów zlecenia obejmujących świadczenie pomocy prawnej polegającej na reprezentacji w postępowaniu sądowym toczącym się przed Sądem Rejonowym Grunwald i J. w P. pod sygn. akt I C 420/08 oraz przez Sądem Okręgowym w Poznaniu pod sygn. akt XV Ca 43/10,

b) art. 472 k.c. w zw. z art. 355 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie pomimo, iż z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż pozwani niezachowali należytej staranności uwzględniając zawodowy charakter prowadzonej działalności przy wykonaniu zlecenia tj. prowadzenia sprawy sądowej toczącej się przed Sądem Rejonowym Grunwald i J. w P. pod sygn. I C 420/08 oraz przez Sądem Okręgowym pod sygn. akt: XV Ca 43/10.

c) art. 98§1 k.c. poprzez obciążenie powódki M. W. kosztami zastępstwa prawnego na rzecz S. R., podczas gdy powódka M. W. dochodzi w niniejszej sprawie roszczeń od pozwanego P. O..

II. Naruszenie przez Sąd I instancji prawa procesowego – art. 233 k.p.c. oraz art. 227 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, pominięcie istotnych dowodów w sprawie oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i wyciągnięcie wniosków niewynikających z materiału dowodowego, a w konsekwencji:

a) ustalenie, iż pozwani wykonywali swoje obowiązki przy prowadzeniu w imieniu powodów sprawy sądowej toczącej się przed Sądem Rejonowym w Poznaniu I C pod sygn. akt: 420/08, a przez Sądem Okręgowym po sygn. akt XV Ca 43/10, w sposób należyty;

b) ustalenie, iż nie wystąpiła po stronie powodów szkoda, będąca następstwem nienależytego wykonania przez pozwanych (pełnomocników z urzędu) zobowiązania wynikającego z łączących ich z powodami umów zlecenia obejmujących świadczenie pomocy prawnej polegającej na reprezentacji w postępowaniu sądowym;

c) ustalenie, iż wobec braku przedmiotowego pojazdu w toku postępowania przed Sądem Rejonowym Grunwald i J. w P. sygn. akt I C 420/08 nie można było zweryfikować treści opinii rzeczoznawczy M. i w konsekwencji, że niecelowym byłoby przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy I C 420/08;

d) ustalenie, iż biegły sądowy mógłby się wypowiedzieć jedynie w zakresie uszkodzeń, które zaistniały po przejęciu samochodu przez bank, gdyby okoliczność powstania takich uszkodzeń w tym okresie została potwierdzona przez świadka M. P. (1), gdyby ten został przez stronę powodową w postępowaniu I C 420/08 powołany;

e) ustalenie, iż niezłożenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt prokuratorskich 3 Ds. 1189/08 nie stanowiło nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanych gdyż nie wpłynęłoby w żaden sposób na treść rozstrzygnięcia w sprawie;

f) ustalenie, iż nie złożenie przez pozwanych wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w sprawie XV Ca 43/10 nie stanowiło nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanych,

g) ustalenie, iż nie istniały podstawy do tego by w sprawie I C 420/08 i XV Ca 43/10 wnieść skargę kasacyjną, ani by istniały realne szanse na jej uwzględnienie;

j) uznanie przez Sąd za niewiarygodne zeznań powoda K. W. w zakresie zgłoszenia potrzeby powołania świadka w osobie M. P. (1) oraz sąsiadów powodów z ulicy (...) w P. (Gęś, N.).

W uzasadnieniu apelacji skarżący podnieśli, że wbrew stanowisku Sądu I instancji, przeprowadzenie dowodu biegłego sądowego z dziedziny techniki samochodowej na okoliczność stanu technicznego przedmiotowego samochodu i jego wartości, było możliwe na podstawie zebranego w sprawie I C 420/08 materiału dowodowego, w tym na podstawie znajdujących się w tych aktach: oceny technicznej dokonanej przez C. M. oraz wyceny wartości rynkowej pojazdu dokonanej przez Komisję Wycen Rady Oddziału Stowarzyszenia (...) i Ruchu Drogowego, bez dostępu do

przedmiotowego pojazdu oraz bez względu na upływ czasu. Jednocześnie podkreślono, że opinii biegłego sądowego, w sytuacji wymagającej wiadomości specjalnych nie może zastąpić opinia prywatnego biegłego, ani samo przekonanie składu orzekającego, co do prawdopodobnych wyników potrzebnej w danej sprawie opinii specjalisty. Ponadto, zdaniem strony skarżącej bezpodstawnie Sąd I instancji stwierdził, iż biegły sądowy mógłby się wypowiedzieć jedynie w zakresie uszkodzeń, które zaistniały po przejęciu samochodu przez bank, gdyby okoliczność powstania takich uszkodzeń w tym okresie została potwierdzona przez świadka M. P. (1), gdyby ten został przez stronę powodową w postępowaniu I C 420/08 powołany. Powodowie podkreślili, że z uwagi na przedmiot roszczeń dochodzonych w wcześniej wytoczonej sprawie i podnoszony tam podstawowy zarzut bezpośrednio związany z wyceną przedmiotowego auta w trakcie egzekucji, a także mając na uwadze przepisy k.p.c. w zakresie środków dowodowych oraz prawidłową reprezentację strony powodowej przez profesjonalnego pełnomocnika, niezłożenie wniosku o powołanie biegłego sądowego z dziedziny mechaniki, techniki samochodowej i wyceny samochodów należy uznać za podstawowy błąd proceduralny, świadczący o nienależytym prowadzeniu sprawy przez pozwanego S. R. oraz pozwanego P. O..

W opinii skarżących Sąd Rejonowy całkowicie błędnie i wbrew zebranemu w sprawie materiałowi dowodowemu, ustalił, iż pozwani wykonywali swoje obowiązki przy prowadzeniu w imieniu powodów sprawy sądowej toczącej się przed Sądem Rejonowym Grunwald i J. w P. I C pod sygn. akt: 420/08, a przez Sądem Okręgowym pod sygn. akt: XV Ca 43/10, w sposób należyty. Apelujący zwrócili uwagę, że w piśmie procesowym pozwanego S. R. z dnia 15.04.2008r., jako pełnomocnika procesowego powoda K. W., nie zostały złożone żadne inne wnioski dowodowe, oprócz wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. C.. W tym miejscu należy zaznaczyć, iż brak zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka M. P. (1) oraz brak wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt prokuratorskich 3 Ds 1189/08 spowodował, iż nie było podstaw do przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powodów w sprawie I C 420/08. Jednocześnie Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie bezpodstawnie odmówił, w zakresie okoliczności zgłaszania pozwanemu S. R. chęci i konieczności zgłoszenia w/w wniosków wiarygodności. Powodowie podnieśli też, że pozwanego S. R. jako profesjonalnego pełnomocnika obciążał obowiązek poinformowania swojego klienta K. W., o skutkach nie wykonania zobowiązania Sądu z dnia 2 kwietnia 2008r. i niemożliwości podnoszenia dalszych twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych w dalszym toku postępowania. Pozwany R. natomiast nie zgłosił również żadnych wniosków dowodowych na okoliczność wpływu wyceny dokonanej przez (...) Bank S.A. na stan zdrowia powoda K. W., który po otrzymaniu informacji o wycenie doznał zawału serca (dowodu z dokumentacji lekarskiej, zeznań świadków), co zdaniem powoda miało bezpośredni wpływ na ocenę żądania zasądzenia od pozwanych zadośćuczynienia w kwocie 3000zł.

Zdaniem apelujących zarzut dotyczący niezgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego odnosi się w całej rozciągłości również do pozwanego P. O..

Uzasadniając zarzuty apelacji powodowie wskazali również, że wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, a mając na uwadze zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, należy stwierdzić, iż pomiędzy nienależytym prowadzeniem sprawy o sygn. akt I C 420/08 oraz XV Ca 43/10 przez pozwanych, a zaistniałą po stronie powodów szkodą istnieje adekwatny związek przyczynowy.

W uzupełnieniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika powodowie zarzucili wydanemu rozstrzygnięciu:

1. błędy w ustaleniach faktycznych poprzez wyciąganie zbyt daleko idących wniosków, tworzenie tzw. gdybań i domysłów oraz domniemań zamiast rozstrzygnięcia sprawy na całym materiale jaki został zebrany w sprawie, dotyczącym ich samochodu;
2. wnioskowanie na podstawie li tylko tego materiału, który utworzyli swoimi zeznaniami pozwani w tej sprawie;
3. wnioskowanie niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego i sprawiedliwości ogólnie pojętej;

4. obrazę przepisów postępowania, a szczególności art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na nieuzasadnionym zarzucie, że powodowie nie okazali się wiarygodnymi źródłami dowodowymi, bo nie przedstawili w konkretny sposób dowodu winy pozwanych.

Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniami pozwu.

W odpowiedzi na apelację pozwany P. O. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wywiedziona przez powodów okazała się uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie. Sąd Okręgowy za zasadnie podniesiony w okolicznościach niniejszej sprawy uznał zarzut naruszenia art. 98 § 1 k.c. poprzez obciążenie powódki M. W. kosztami zastępstwa prawnego na rzecz S. R., podczas gdy powódka M. W. dochodziła roszczeń jedynie od pozwanego P. O.. W pozostałym zakresie zarzuty apelacji były bezzasadne.

Wbrew zarzutom wywiedzionej apelacji, Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń, które stanowią wynik właściwej i całościowej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie. Ustalenia te zostały poczynione w takim zakresie, na jaki zezwalały przeprowadzone dowody, po dokonaniu ich oceny zgodnie z kryteriami wskazanymi w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy wydał słuszne rozstrzygnięcie oparte na prawidłowo ustalonym stanie faktycznym oraz dokonanych na jego podstawie rozważaniach prawnych wynikających z właściwie zastosowanych przepisów prawa. Sąd II instancji w pełni podziela i przyjmuje za własne wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia ustalenia Sądu I instancji oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, który w istocie sprowadzał się do twierdzenia przez powodów, że Sąd I instancji bezpodstawnie uznał, na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego sprawy, że zaniechanie przez pozwanych dokonania pewnych czynności w toku procesu pod sygn. akt I C 420/08 i następnie w postępowaniu odwoławczym, nie stanowiło nienależytego wykonania obowiązków pełnomocników, pozostającego w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą jaka powstała po stronie M. i K. W. wobec przegrania prowadzonej przez pozwanych sprawy o zadośćuczynienie i odszkodowanie. Zdaniem Sądu Okręgowego skarżący, stawiając powyższy zarzut, nie wskazali przyczyny dyskwalifikującej postępowanie Sądu Rejonowego w objętym apelacją zakresie, a w szczególności nie określili kryteriów oceny, które Sąd ten naruszył przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., I ACa 209/12, LEX nr 1223145). Zgodnie z powyższym, Sąd Rejonowy nie postąpił wbrew ustanowionej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. zasadzie swobodnej oceny dowodów. Nie przekroczył jej granic, dokonał właściwych i pełnych ustaleń faktycznych, prezentując w procesie wnioskowania logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym rozumowanie. Skarżący nie przedstawili przy tym żadnych środków dowodowych, ani nie zgłosili stosownych wniosków, które mogłyby podważyć trafność ustaleń Sądu I instancji. Za niewystarczające należy więc uznać oparcie przez apelujących zarzutów apelacji na własnym przekonaniu o innej, niż przyjął Sąd Rejonowy doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie względem tej dokonanej przez ten Sąd.

W szczególności podkreślenia wymaga, że Sąd I instancji szczegółowo i wnikliwie omówił przyczyny, dla których uznał za wiarygodne zeznania pozwanego S. R., a dla których w określonym zakresie stwierdził, że zeznania złożone przez powoda nie zasługują na ten przymiot. Zdaniem Sądu Okręgowego wolne od wytykanych błędów jest w istocie

ustalenie sądu odnośnie przyczyn niepowołania w procesie I C 420/08 na świadka M. P. (1). Apelujący zdaje się w tym względzie nie zauważać, że Sąd Rejonowy szczegółowo i przekonująco uargumentował podstawy swej decyzji o uznaniu za wiarygodną wersję przedstawianej przez pozwanego R..

W świetle całokształtu materiału dowodowego niniejszej sprawy Sąd Okręgowy nie znalazł również żadnych przyczyn by kwestionować przyjęte przez Sąd I instancji ustalenia co do w istocie bezprzedmiotowości przeprowadzenia w uprzednio wytoczonym postępowaniu, dowodu z opinii biegłego, który miałby ocenić wartość spornego pojazdu jedynie w oparciu o dane zebrane w toku postępowania I C 420/08. Sąd Rejonowy bardzo precyzyjnie i przede wszystkim logicznie argumentował w tym zakresie wskazując, że brak dostępu do samochodu powodów w toku postępowania I C 420/08 w rzeczywistości czynił niemożliwym oszacowanie wartości pojazdu na dzień 4 grudnia 2001 r., kiedy jego posiadanie przejął (...) Bank SA, a tym samym zweryfikowanie wniosków opinii wydanej przez biegłego M. w dniu 15 lutego 2002 r. Sąd Okręgowy podziela zatem stanowisko, że wnioskowanie w uprzednio toczącym się procesie o przeprowadzenie dowodu z biegłego, co bezsprzecznie stanowiłoby prawidłowe wykonanie zobowiązanie pozwanych do prawidłowej reprezentacji M. i K. W., faktycznie jednak okazać musiałyby się bezcelowe wobec okoliczności braku dostępu do przedmiotowego pojazdu. Słusznie Sąd Rejonowy w tym względzie uwzględnił wcześniej wyrażone stanowisko Sądu Okręgowego w sprawie XV Ca 43/10, zgodnie z którym możliwym do przeprowadzenia byłby dowód z opinii biegłego wyłącznie w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, na okoliczność, jakich uszkodzeń doznał pojazd powoda i jakie były przyczyny tych uszkodzeń. Również jednak i w takim przypadku biegły musiałby oprzeć się wyłącznie na dowodach zebranych w sprawie I C 420/08, czyli na kwestionowanej opinii biegłego M. i spójnych z jej konkluzjami do stanu auta - zeznaniach świadka C..

Zdaniem Sądu rozpoznającego apelację równie prawidłową była teza o braku uchybienia przez pozwanych pełnomocników, swym obowiązkiem rzetelnego działania w interesie powodów, w niepowołaniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy 3Ds(...). Jak zauważył bowiem Sąd Rejonowy przesłuchani tam świadkowie albo zeznawali o stanie auta identycznie jak w procesie I C 420/08, albo jako osoby nieposiadające odpowiednich kwalifikacji i możliwości technicznych nie mogły ocenić stanu pojazdu w taki sposób, jak czyni to ekspert z dziedziny motoryzacji. W rzeczywistości zatem zeznania R. W., czy M. P. (3) co do wyglądu zewnętrznego auta stojącego w komisie, nie stanowiłyby miarodajnego materiału dla podważenia oceny technicznej dokonanej przez biegłego M.. Jak zauważył Sąd Rejonowy szwagier powoda, a brak powódki – M. P. (1), nawet jako mający jako ostatni styczność z pojazdem, nie byłby w stanie wypowiedzieć się co do stanu silnika, układu kierowniczego, amortyzatorów, układu hamulcowego, co stanowiło istotę wyników dokonanego przez biegłego badania technicznego. Jedynie zatem biegły, a to po zbadaniu spornego samochodu, mógłby wypowiedzieć się odnośnie stanu jego elementów, innych niż zewnętrzne powłoki karoserii. Pozostając w kręgu tego zagadnienia również za nieistotne dla rozstrzygnięcia sporu zawisłego przed Sądem Rejonowym (...) w P., należało uznać ewentualne powołania w jego toku na świadków sąsiadów powodów, ponieważ i ich obserwacje dotyczyć mogły jedynie zewnętrznego wyglądu pojazdu, co stanowiło okoliczność poboczną dla osi sporu.

W ocenie Sądu Okręgowego nie zasługują zatem na dyskredytację ustalenia Sądu I instancji co do tego, że niepowołane przez pozwanych, a w szczególności przez S. R., w toku postępowania I C 420/08 wnioski dowodowe o: przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, przesłuchanie świadka M. P. (1), przesłuchanie świadków sąsiadów powodów (G., N.), przeprowadzenie dowodu z akt 3 (...) stanowiło uchybienie obowiązkom zawodowym pozwanych, przesadzając jednocześnie o ich nierzetelnym wykonaniu (brak należytej staranności). Zdaniem Sądu II instancji pomimo zaniechania przez pozwanych w pewnych obszarach inicjatywy dowodowej, na uwagę zasługuje również i fakt, że pełnomocnicy spotykali się z powodami (w szczególności K. W.) celem omówienia sprawy i przyjętej strategii, utrzymywali też kontakt telefoniczny, popierali wytoczone powództwo, odpowiednio modyfikując jego zakres i wyjaśniając podstawy prawne i faktyczne roszczeń zakreślonych przez powodów. Pełnomocnicy z urzędu reprezentowali powodów w toku rozpraw, w przypadku braku takiej możliwości ustanawiając substytutów, aktywnie uczestniczyli w przesłuchaniu świadków i stron, sporządzali adekwatne, w rozumieniu posiadanego doświadczenia zawodowego i wiedzy, pisma procesowe. Powyższej oceny nie zmienia fakt niezadowolenia powodów z decyzji procesowych sądu i tym wywołane pretensje co do braku zaskarżenia postanowienia o odmowie wyłączenia od

rozpoznania sprawy sędziego SSR J. H., czy decyzji o uchyleniu postanowienia o skazaniu świadka C. na grzywnę w związku z niestawiennictwem na rozprawie. W tym zakresie w całej rozciągłości należało podzielić stanowisko pozwanych, że wytykane przez powodów działania nie przekładały się w jakikolwiek sposób dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślenia wymaga, że również wbrew zarzutom powodów, i w toku postępowania międzyinstancyjnego i następnie apelacyjnego XV Ca 43/10 pełnomocnicy prawidłowo wykonywali swe obowiązki wobec reprezentacji powodów. Nie tylko, że każdy z nich złożył i opłacił apelacje, których zarzuty zostały sformułowane odpowiednio do stanowiska powodów, to na rozprawie apelacyjnej, pomimo braku uczestnictwa M. i K. W., ich interesy były należycie popierane. Zdaniem Sądu Okręgowego dla wydanej wówczas decyzji merytorycznej nie miał znaczenia fakt, że powodowie nie zostali zawiadomieni o terminie rozprawy apelacyjnej, również nie należy w okolicznościach sprawy zbyt daleko idącej wagi przypisywać braku złożenia przez pełnomocników wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu II instancji, o czym wyczerpująco wypowiedział się sąd Rejonowy.

Jednocześnie wymaga w tym miejscu wyraźnego podkreślenia, że nawet gdyby uznać powyżej wymienione zaniechania pozwanych co do inicjatywy dowodowej (w szczególności S. R., co do których ukarany został dyscyplinarnie) za rodzące podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej wobec powodów, to wobec niespełnienia pozostałych jej przesłanek (brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zaniechaniem a powstaniem szkody) wytoczone w niniejszej sprawie powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Sąd Rejonowy prawidłowo oceniał zgłoszone przez powodów roszczenie na podstawie art. 471 k.c. Do stosunku zastępstwa prawnego, jaki powstaje na podstawie umowy pomiędzy pełnomocnikiem „z wyboru”, a jego klientem, bądź - tak jak w niniejszej sprawie - na podstawie postanowienia sądu o ustanowieniu stronie pełnomocnika z urzędu, należy stosować przepisy kodeksu cywilnego o zleceniu, bowiem celem działania pełnomocnika nie jest uzyskanie oczekiwanego przez stronę rezultatu, ale działanie z zachowaniem należytej staranności. Niedochowanie przez pełnomocnika należytej staranności, przez co należy rozumieć postępowanie w sprawie oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem znanym przed podjęciem czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., I CSK 330/11, OSNC 2012/9/109), stanowi podstawę przewidzianą w art. 471 k.c. odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania. Uregulowana w art. 471 k.c. odpowiedzialność uwarunkowana jest, poza niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania na skutek okoliczności, za które dłużnik z mocy umowy lub ustawy ponosi odpowiedzialność, zaistnieniem szkody oraz związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność a szkodą. Z art. 471 k.c. wynika przy tym domniemanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Pozwany pełnomocnik musi zatem wykazać, że nie można mu przypisać winy umyślnej lub nieumyślnej za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Powód winien zaś wykazać szkodę i związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, powód winien udowodnić, że gdyby pozwany należycie wykonał zobowiązanie, to on nie doznałby szkody.

Co istotne w okolicznościach niniejszej sprawy, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że adwokat i radca prawny odpowiadają za szkodę wyrządzoną mocodawcy na skutek swoich zaniedbań i błędów prowadzących do przegrania sprawy, której wynik byłby korzystny dla strony, gdyby pełnomocnik zachował należyłą staranność ocenioną przy uwzględnieniu profesjonalnego charakteru jego działalności (por. wyroki z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 297/04, LEX nr 222184; z dnia 22 listopada 2006 r., V CSK 292/06, LEX nr 1554424; z dnia 13 czerwca 2008 r., I CSK 514/07, LEX nr 637700; z dnia 4 marca 2009 r., IV CSK 441/08, LEX nr 603182; wyrok z dnia 19 grudnia 2012 r., II CSK 219/12, LEX nr 1294221). Strona domagająca się od pełnomocnika odszkodowania za przegranie procesu winna zatem wykazać, że przy dochowaniu przez pełnomocnika należytej staranności wygrałaby sprawę.

Zdaniem Sądu Okręgowego, gdyby przyjąć, że zaniechania inicjatywy dowodowej pozwanych, w zakresie powyżej szczegółowo omówionym, stanowiło nienależyte wykonanie istniejących po ich stronie zobowiązań wobec powodów, a przy tym pozwani nie wykazaliby, że stanowi to następstwo okoliczności, za które nie ponoszą oni odpowiedzialności, to i tak w niniejszej sprawie brak byłoby podstaw do uwzględnienia powództwa. Powodowie nie udowodnili bowiem

w przedmiotowym procesie, że gdyby pozwani nie zaniechali inicjatywy dowodowej w kwestionowanym zakresie, a w szczególności gdyby pozwany S. R. złożył w określonym terminie prawidłowo tezowany wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dla podważenia wyników ekspertyzy sporządzonej na zlecenie banku w postępowaniu egzekucyjnym, sąd w sprawie I C 420/08 nie oddaliłby wytoczonego powództwa. Powodowie nie udowodnili zatem, że zaniechania pozwanych, w szczególności zaś S. R. pozostawały w związku przyczynowym ze szkodą, tj. że gdyby pozwani nie dopuścili się podnoszonych zaniedbań, powództwo w sprawie I C 420/08 zostałoby uwzględnione w całości bądź części i w konsekwencji powodowie nie ponieśliby szkody.

Badając istnienie związku przyczynowego w wyżej opisanym znaczeniu tut. Sąd nie podzielił w jakimkolwiek względzie argumentów powodów, co do celowości i istotności dla uprzednio wytoczonego procesu, przeprowadzenia wówczas postępowania dowodowego w podnoszonym obecnie zakresie. Jak powyżej zaznaczono, całkowicie słusznie Sąd Rejonowy rozpoznający przedmiotową sprawę, a w istocie przed nim i Sąd Okręgowy w sprawie XV Ca 43/10 uznał, że wobec nieznanego losu spornego samochodu i braku możliwości weryfikacji jego stanu technicznego, niemożliwym stało się skuteczne wykazanie jego wartości innej, niż ta, która wynikała z przeprowadzonej w dniu 15 lutego 2002 r. oceny dokonanej przez biegłego M.. Z przyczyn omówionych we wcześniejszej części uzasadnienia nieskuteczna okazać się musiała weryfikacja wniosków opinii sporządzonej w toku postępowania egzekucyjnego, za pomocą innych środków dowodowych, obecnie naprowadzanych przez stronę powodową. Jak już natomiast zaznaczono, o doprowadzeniu przez pozwanych, bądź tylko jednego z nich, do powstania szkody w majątku powodów można by mówić jedynie, gdyby powodowie mieli duże szanse na wygranie sprawy i C 420/08, przy sprawnie i prawidłowo przeprowadzonym tam z inicjatywy pełnomocników, postępowaniu dowodowym. Jeśli bowiem strona procesu chce obciążyć pełnomocnika za porażkę musi udowodnić, że miała duże szanse na wygranie sprawy.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie nie wykazali, że przy szerokiej nawet inicjatywie dowodowej, zapadłby korzystny dla nich wyrok w procesie o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Jak zauważały bowiem dotąd sądy, wykazanie zasadności i wysokości roszczeń powodów, nie było możliwe do udowodnienia nawet przy pomocy skutecznie przeprowadzonej opinii z dowodu biegłego, a to z przyczyn obiektywnych. Jeszcze raz należy podkreślić, że materiał dowodowy zebrany w sprawie, nawet hipotetycznie poszerzony o dowody, których zaniechali przeprowadzenia zaniechali pełnomocnicy, w rzeczywistości stanowiąc jedynie powielenie wniosków opinii biegłego M. i ocen niespecjalistów co do zewnętrznego stanu pojazdu, nie byłyby wystarczające do uwzględnienia żądań M. i K. W.. Nawet zatem przypisanie pozwanym działań stanowiących nienależyte wykonanie obowiązków wobec powodów, nie mogło prowadzić do uznania, że powodowie wykazali, aby wskutek tego zachowania doszło do szkody w ich majątku (brak adekwatnego związku przyczynowego). Niewykazanie przez powodów, że mieliby duże szanse na wygranie sprawy I C 420/08, uzasadniało oddalenie powództwa w sprawie niniejszej, o czym słusznie orzekł Sąd Rejonowy.

Z powyżej wskazanych przyczyn Sąd Okręgowy, apelację wywiedzioną przez powodów oddalił na podstawie art. 385 k.p.c. (pkt 2), poza zakresem o którym orzekł w pkt 1 wyroku, z przyczyn omówionych na wstępie rozważań.

W pkt 3 wyroku Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi powodów ustanowionemu z urzędu - r. pr. K. M. kwotę 2.214 zł brutto tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, udzielonego powodom z urzędu. Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowił przepis § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. j. Dz. U. 2013.490).

Alina Szymanowska Rafał Kubiak Marcin Dziamski